

UCHWAŁA

Dnia 29 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Jan Majchrowski (sprawozdawca)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora delegowanego do Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych Iwony Potrykus

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w (...) J. R.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 29 stycznia 2021 roku

zażalenia obrońcy sędziego J. R.

od uchwały Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej z dnia 15 marca 2020 roku,

sygn. akt I DO 15/20 w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego J.R.

do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 178a § 1 kk

postanowił

1. na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 110 § 2a w zw. z art. 128 ustawy z 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;

2. na podstawie art. 133 ustawy z 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 15 marca 2020 roku prokurator skierował w sprawie o sygnaturze PK XIV Ds (...) do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w (...) J. R., za przestępstwo polegające na tym, że: w dniu 14 marca 2020 roku na ul. Ż. i na ul. N. w W. prowadził w ruchu lądowym pojazd marki M. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym odpowiednio: I badanie alkometrem – 1,33 mg/dm³ w wydychanym powietrzu o godz. 12:54, II badanie alkometrem – 1,43 mg/dm³ w wydychanym powietrzu o godz. 13:32 (badanie krwi I pobranie o godz. 14:15 – 2,81 promila alkoholu etylowego, II badanie krwi pobranie o godz. 14:25 – 2,90 promila alkoholu etylowego, III badanie krwi pobranie o godz. 15:20 – 2,92 promila alkoholu etylowego), to jest o czyn z art. 178a § 1 kk.

Uchwałą Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej z dnia 15 marca 2020 roku, sygn. akt I DO 15/20: uwzględniono wniosek prokuratora i wyrażono zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w [...]. J. R. za to, że w dniu 14 marca 2020 roku na ul. Ż. i na ul. N. w W., prowadził w ruchu lądowym pojazd marki M. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym odpowiednio: I badanie alkometrem – 1,33 mg/dm³ wydychanym powietrzu o godz. 12:54, II badanie alkometrem – 1,43 mg/dm³ w wydychanym powietrzu o godz. 13:32 (badanie krwi I pobranie o godz. 14:15 – 2,81 promila alkoholu etylowego, II badanie krwi pobranie o godz. 14:25 – 2,90 promila alkoholu etylowego, III badanie krwi pobranie o godz. 15:20 – 2,92 promila alkoholu etylowego), to jest o czyn z art. 178a § 1 kk; zawieszono sędziego J. R. w czynnościach służbowych; obniżono mu wynagrodzenie o 40%. W uzasadnieniu podniesiono, że sprawę rozpoznano w trybie art. 80 § 2da ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej usp). Sąd I instancji w części uzasadnienia dotyczącej ustaleń faktycznych wskazał między innymi, że w dniu 14 marca 2020 roku, pojazd marki M. nr rej. (...) uderzył w słup przy ul. Ż. i na ul. N. w W., a w samochodzie znajdował się mężczyzna sprawiający wrażenie osoby będącej pod wpływem alkoholu. Po przyjeździe na miejsce funkcjonariusze Policji ustalili, iż osobą tą był J. R., okazał on legitymację sędziowską. Poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu uzyskując wyniki: 1,33 mg/dm³ w wydychanym powietrzu o

godz. 12:54; 1,43 mg/dm³ w wydychanym powietrzu o godz. 13:32. Sąd I instancji w dalszej części uzasadnienia wyszczególnił dowody zarówno z zeznań świadków jak również dowody w postaci dokumentów, które pozwoliły przyjąć, że J. R. będąc w stanie nietrzeźwości (1,33 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, 2,81 promila we krwi), prowadził samochód osobowy w ruchu lądowym oraz spowodował kolizję polegającą na uderzeniu w znak drogowy. Wskazywały na to wyniki pomiaru alkoholu w organizmie J. R., jak również zeznania świadków, które wzajemnie się uzupełniały, a z których wynikało, iż J. R. na miejscu zdarzenia był sam, wsiadał do samochodu i wysiadał zawsze na miejsce lub z miejsca kierowcy. Nadto jeden ze świadków zobaczył wysiadającego z pojazdu J. R. dosłownie dwie sekundy od huku spowodowanego uderzeniem samochodu w słup. Sąd *a quo* podkreślił przy tym, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do wydania uchwały zgodnie ze złożonym wnioskiem, albowiem zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa z art. 178a § 1 kk. Wersja J. R., iż samochód zniszczył ktoś inny na parkingu sklepu A. oraz wersja zaprezentowana na posiedzeniu w dniu 15 marca 2020 roku, iż alkohol spożył po uderzeniu w znak drogowy, są całkowicie niewiarygodne, pozostają w sprzeczności z resztą zebranych w sprawie dowodów, w szczególności oględzin miejsca zdarzenia i zeznań świadków, co do których brak jest podstaw do ich kwestionowania. Wyniki pomiaru w organizmie J. R. wskazują, iż mimo braku opinii toksykologicznej można było przyjąć z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że nie jest możliwym doprowadzenie do takiego poziomu stężenia alkoholu w organizmie w okolicznościach i czasie wskazanym przez J. R. Zebrany w sprawie materiał dowodowy uprawdopodobnił w sposób dostateczny sprawstwo J. R., tym samym uzasadniając wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Sąd I instancji w związku z tym zobligowany był jednocześnie do zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego J.R., nadto orzekł także o obniżeniu mu wynagrodzenia o 40% na czas trwania zawieszenia. Obniżając wynagrodzenie sąd *a quo* kierował się wysokim stopniem naganności zachowania jakiego się on dopuścił, stopniem społecznej szkodliwości czynu, a także postawą sędziego J. R. w toku przedmiotowego postępowania.

Zażalenie na tę uchwałę wniósł obrońca sędziego J. R. Skarżący postawił zarzuty:

1. nieważności postępowania z uwagi na nienależyte obsadzenie sądu, zgodnie z uchwałą połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku, sygn. akt BSA I-4110-1/20;

ewentualnie
2. wydania uchwały pomimo braku uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na dostateczne podejrzenie, że sędzia w stosunku do którego skierowano wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa opisanego we wniosku, tzn. że prowadził pojazd w ruchu lądowym po spożyciu alkoholu to jest czynu z art. 178a § 1 kk;

Autor zażalenia wniósł o uznanie za nieważne orzeczenia z dnia 15 marca 2020 roku, ewentualnie o uchylenie uchwały z dnia 15 marca 2020 roku, odstąpienie od wydania uchwały o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej J. R.; wstrzymanie wykonania uchwały z dnia 15 marca 2020 roku do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu podniesiono, że nie można zgodzić się z wnioskami przedstawionymi w niniejszej sprawie przez sąd I instancji. Skarżący przedstawił przy tym szeroko uwagi teoretyczne oraz orzecznictwo dotyczące dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, jako przesłanki wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. W jego ocenie, w niniejszej sprawie brak było jednoznacznego dowodu potwierdzającego postawiony zarzut prowadzenia pojazdu po spożyciu alkoholu. Sędzia J. R. nie został bowiem zatrzymany podczas prowadzenia pojazdu, a Policja przyjechała dopiero po określonym czasie, gdy pojazd już stał na parkingu, a sędzia J. R. nie wykonywał czynności prowadzenia pojazdu. Wymóg prowadzenia pojazdu był niezbędny do określenia odpowiedzialności karnej. W niniejszej sprawie występowały istotne wątpliwości dotyczące stanu podstawowego, tj. prowadzenia

pojazdu. W momencie przyjazdu Policji samochód nie znajdował się w ruchu, a J. R. nie prowadził go, dlatego nie można było stwierdzić sposób jednoznaczny, graniczący z pewnością, że J. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu i prowadził samochód w stanie nietrzeźwości. obrońca podniósł także, że uzasadnienie uchwały wyrażającej zgodę na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej powinno spełniać warunki z art. 424 § 1 kpk, w szczególności powinno ono zawierać szczegółowe wskazanie przesłanek wydania takiej uchwały przez wyczerpujące, wszechstronne odniesienie się do wszystkich faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie. Tymczasem, zdaniem obrońcy, protokół sporządzony przez Policję mógł budzić szereg wątpliwości, zwłaszcza co do osoby, która go sporządziła. Na protokole znajdowało się bowiem przekreślone nazwisko jednego funkcjonariusza Policji i wpisane zostały dane innego Policjanta. Skarżący podniósł, że trudno jest przypuszczać, aby osoba sporządzająca protokół nie wiedziała, jak się nazywa. W konsekwencji autor zażalenia postawił pytanie, kto faktycznie sporządził protokół w niniejszej sprawie. obrońca w związku z tym przedstawił wątpliwości, co do rzetelności przedstawienia przebiegu zdarzenia w protokole. W szczególności zwrócił on uwagę na zapis dotyczący kierowania pojazdem mechanicznym po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości, a przecież policjant nie mógł tego faktu stwierdzić osobiście, a jedynie mógł to podejrzewać. W dalszej części uzasadnienia podniesiono, że do czasu wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wolno podejmować tylko czynności niecierpiące zwłoki, a sędzia objęty immunitetem nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Immunitet chroni sędziego przed wszelkimi formami pozbawienia wolności, w tym zatrzymania i doprowadzenia. W ocenie skarżącego rażąco naruszono przepisy procedury dotyczące postępowania w stosunku do osoby objętej immunitetem, wobec zatrzymanego J. R. zostały bowiem wykonane badanie alkomatem oraz „daktyloskopowanie”. obrońca zauważył, że działania te odbyły się wobec osoby chronionej immunitetem, stąd dowody te zostały uzyskane w sposób nielegalny i powinny zostać pominięte. Autor zażalenia zauważył również, że poziom alkoholu stwierdzony podczas badania, wykazywał tendencję zwyżkową z każdym kolejnym pomiarem, co może potwierdzać wersję o

jego spożyciu bezpośrednio przed przeprowadzonym badaniem. Mogło to powodować poważne wątpliwości co do jednoznaczności przedstawionych dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za niezasadne. Sąd I instancji dokonał w niniejszej sprawie prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego, w ramach zasady swobodnej oceny dowodów. Co więcej, zaakceptować należało przy tym podjętą decyzję procesową, która znajdowała pełne oparcie w zebranych do chwili wydania uchwały dowodach.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że w tzw. postępowaniu immunitetowym dotyczącym wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, sam zaś pragmatyk służbowy nie zawiera katalogu rozstrzygnięć sądu odwoławczego. Ustawa ta nie zna instytucji nieważności postępowania, nie wiadomo w związku z tym, w jakim trybie Sąd Najwyższy miałby taką nieważność stwierdzić zgodnie z żądaniami skarżącego. W związku z tym, jeżeli chodzi o zarzut z pkt 1, możliwym byłoby co najwyżej stwierdzenie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 kpk, w postaci niewłaściwej obsady sądu i uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Niemniej jednak, abstrahując od tejże kwestii, należy stwierdzić, że zarzut ten był bezzasadny. Sąd Najwyższy wypowiadał się już w tym aspekcie wielokrotnie. Przywołać tutaj należy chociażby najnowsze postanowienie Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej z dnia 14 stycznia 2021 r. (sygn. akt II DK 15/21) traktujące szczegółowo i wyczerpująco o tym zagadnieniu lub wcześniejsze z dnia 11 sierpnia 2020 roku, sygn. akt II DO 54/20, niepubl.). W orzeczeniu tym podniesiono między innymi: *„Autor pisma procesowego nienależytą obsadę sądu w jego sprawie wiązał z treścią uchwały połączonych izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku (sygn. akt BSA I-4110-1/20, Lex nr 2784794), która nota bene zapadła w niepełnym składzie tych izb, po arbitralnym wyłączeniu od orzekania niektórych sędziów w nich orzekających. Niemniej jednak należy mieć na względzie treść postanowień Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 28 stycznia 2020 roku (sygn. akt Kpt 1/20, M.P. poz. 103); z dnia 23 kwietnia 2020*

roku (sygn. akt Kpł 1/20, M.P. poz. 379), które określiły kompetencje Sądu Najwyższego odnoszące się między innymi do możliwości rozstrzygania przez ten Sąd tzw. kwestii ustrojowych. Faktycznym skutkiem wskazanych powyżej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jest stwierdzenie braku możliwości kwestionowania przez Sąd Najwyższy w jakimkolwiek postępowaniu nominacji sędziowskich, w tym także tych dotyczących sędziów Sądu Najwyższego. W konsekwencji orzeczenie Sądu Najwyższego, na które powoływał się autor pisma, abstrahując od uchybień wskazywanych powyżej przy jego wydaniu, nie ma w niniejszej sprawie ani zastosowania, ani żadnego znaczenia normatywnego. Sąd Najwyższy nie stwierdził przy tym żadnych innych okoliczności, które przemawiałyby za stwierdzeniem nieprawidłowości w obsadzie sądu, bądź aby w sprawie miały wystąpić jakiegokolwiek inne uchybienia o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych.” Stąd, zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawie nie wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza określona w art. 439 § 1pkt 2 kpk, a Sąd Najwyższy rozpoznał tę sprawę we właściwym składzie, na podstawie art. 110 § 2a ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: usp).

Za niezasadny należało również uznać zarzut z pkt 2. Na wstępie należy zauważyć, że w niniejszym postępowaniu sąd I instancji rozpoznawał kwestię zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, a nie przesądzał o jego winie. W związku z tym musi istnieć odpowiednio wysoki poziom prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez sędziego. Skarżący lansował przy tym tezę, jakoby brak było dowodu na to, że to sędzia J. R. prowadził ten pojazd będąc w stanie nietrzeźwości, bowiem w trakcie przyjazdu Policji znajdował się poza pojazdem. Pod tym względem autor zażalenia powołał jednak materiał dowodowy wybiórczo. Z zeznań, które skarżący pominął wynikało, że to właśnie J. R. prowadził ten samochód i wjechał w słup. Pod tym względem materiał dowodowy należało oceniać, jak uczynił to sąd *a quo*, całościowo, a nie w oderwaniu od dowodów niekorzystnych dla sędziego J. R. Trudno mieć również zastrzeżenia do kwestionowanego przez skarżącego protokołu zatrzymania sędziego J. R., pod tym względem opisano skreślenia i poprawki zgodnie z istniejącymi wymogami, są one w tego typu dokumencie dopuszczalne z zastrzeżeniem, że dokument taki musi zawierać wzmiankę o takim skreśleniu

odpowiednio opisaną. Sąd Najwyższy nie miał więc zastrzeżeń co do tego dokumentu. Nadto za sprawstwem sędziego J. R. przemawiały jeszcze inne dowody zgromadzone w sprawie, a ten dotyczył jedynie jego zatrzymania. Niezrozumiałym dla Sądu Najwyższego jest argumentacja skarżącego, jakoby w związku z jego wątpliwościami co do rzeczonego protokołu zatrzymania, wątpliwym był również powód zatrzymania sędziego J. R., dotyczący podejrzenia prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości w sytuacji, gdy funkcjonariusze Policji nie widzieli go prowadzącego pojazd. Ponownie należy stwierdzić, że autor zażalenia zdaje się zapominać o innych dowodach w sprawie wskazujących na sprawstwo sędziego J. R.. Co więcej, w protokole takim zaznacza się powód zatrzymania wynikający z przeprowadzonych czynności i zebranych dowodów. Nie jest przy tym tak, że zatrzymanie może być dokonane jedynie na podstawie tego, czego świadkami byli funkcjonariusze Policji i ich obowiązkiem miało by być wpisywanie jako powodów zatrzymania ich obserwacji. Po tym względem właściwym dowodem byłoby przesłuchanie takiego funkcjonariusza Policji w charakterze świadka. W protokole zatrzymania należy wskazać powód zatrzymania osoby, co wcale nie jest jednoznaczne z wiedzą funkcjonariuszy Policji dokonujących tych czynności na temat samego czynu. Skarżący w tym aspekcie myli cel poszczególnych czynności procesowych, powołując przy tym wybiórczo zebrany materiał dowodowy. Za niezasadne należało również uznać stanowisko autora zażalenia co do możliwości przeprowadzenia czynności w postaci badania alkomatem, czy „daktyloskopowania” sędziego J. R. O ile niniejsze postępowanie nie jest właściwe do oceny kwestii samego zatrzymania i pod tym względem dokonano oceny zatrzymania we właściwym trybie w ramach postępowania karnego, o tyle można jedynie stwierdzić, że w żadnej mierze nie doszło tutaj do naruszenia art. 80 § 1 usp. Wskazywane i kwestionowane czynności należą niewątpliwie do tych niecierpiących zwłoki. Należy tutaj zwrócić uwagę szczególnie, jeżeli chodzi o czynność badania alkomatem, która musi być wykonana jak najszybciej, aby możliwym było ustalenie właściwego wyniku stężenia alkoholu w organizmie. Czynność tę należy traktować jak zabezpieczenie śladu kryminalistycznego, aby nie został on utracony. Stąd pod tym względem brak jest podstaw do uwzględnienia takiego stanowiska skarżącego, zresztą nie wskazał on, w jakim trybie dowody te miały by zostać pominięte jako

nielegalne, akcentując jedynie w sposób ogólny taką potrzebę. Ponadto należy zauważyć, iż z okoliczności sprawy nie wynika, że sędzia R. został zmuszony do poddania się określonym czynnościom (np. poprzez użycie przymusu bezpośredniego), a raczej, iż dobrowolnie poddał się im, w tym badaniom obejmującym pobieranie krwi. Mając na względzie zbadane stężenie alkoholu w organizmie sędziego J. R., uznać należało, że stanowisko jakoby już po wypadku wypił on znaczną ilość alkoholu, nie znajdowało potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, ale również z uwagi na zasady doświadczenia życiowego podlegać musiało krytycznej ocenie. Zaznaczyć należy, że w toku postępowania sędzia J. R. zaprzeczał, aby to on prowadził samochód osobowy i uderzył w słup, zaś w dalszym etapie postępowania stwierdził, że wypił alkohol już po wypadku. Podkreślić należy jeszcze raz, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, na co wskazywały nie tylko zeznania świadków, ale również dokumenty, a zebrany na chwilę orzekania przez sąd I instancji materiał dowodowy dawał podstawy do wyrażenia takiej zgody. Jak wynika natomiast z przesłanych akt postępowania przygotowawczego, w sprawie zgromadzono na dalszym etapie postępowania kolejne dowody wskazujące na sprawstwo sędziego J. R.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały.